

Sygn. akt III Ca 951/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SO Anna Hajda

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska

Protokolant Aleksandra Sado - Stach

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko W. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 23 marca 2017 r., sygn. akt III RC 206/16

1. zmienia zaskarżony wyrok :

a) **w punkcie 2 o tyle, że w punkcie 1 w miejsce alimentów po 300 zł zasądza alimenty po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie,**

b) **w punkcie 4 w ten sposób, że nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi;**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

4. odstępuje od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

SSR (del.)Maryla Majewska - Lewandowska	SSO Marcin Rak	SSO Anna Hajda
--	----------------	----------------

Sygn. akt **III Ca 951/17**

UZASADNIENIE

Powód wniósł o podwyższenie z kwoty po 200 zł do kwoty po 1.000 zł miesięcznie alimentów ustalonych wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 25 listopada 2014 r., sygn. akt III RC 166/14. W uzasadnieniu wskazał, że jest pełnoletni, ale uczy się aby zdobyć zawód informatyka. Z matką zamieszkuje na terenie W.. Matka powoda zarabia 1.330 euro. Koszty utrzymania powoda wynoszą około 700 euro miesięcznie, do czego doliczyć trzeba wydatki na podręczniki w kwocie 500 euro, opłaty za mieszkanie około 840 euro, oraz 500 euro na żywność i spłatę kredytu samochodowego. Pozwany nie wykazuje zainteresowania powodem i jego potrzebami zaś ostatnio zasądzona kwota alimentów w wysokości 200 zł jest nieadekwatna do potrzeb.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że pracuje z wynagrodzeniem 2.205 zł netto miesięcznie. Koszty jego utrzymania wynoszą 2.000 zł nie licząc alimentów i opłaty egzekucyjnej. Wywodził, że powód jest młodym 20 - letnim mężczyzną, który nie potrzebuje własnego samochodu. Dodał, że zdaje sobie sprawę z wysokich kosztów utrzymania we W. ale w Polsce jego możliwości majątkowe i zarobkowe są dalekie od oczekiwań powoda.

Wyrokiem z 23 marca 2017 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda alimenty po 300 zł miesięcznie do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w terminie płatności każdej z rat, począwszy od dnia 12 kwietnia 2016 r., a to w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 25 listopada 2014 r. w sprawie o sygn. akt III RC 166/14, oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych nakazując pobrać je od pozwanego do kwoty 60 zł, a nadto orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że ostatnio obowiązek alimentacyjny pozwanego w stosunku do powoda ukształtowany został wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 25 listopada 2014 r. w którym sąd obniżył jego obowiązek alimentacyjny z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 200 zł miesięcznie, począwszy od dnia 17 lutego 2014 r. Wówczas pozwany jako pracownik utrzymania ruchu zarabiał 1.900 zł netto miesięcznie, był właścicielem domu w zabudowie bliźniaczej w Z.. Za prąd, wodę i gaz płacił po 100 zł miesięcznie. Leczył się ortopedycznie, koszt jednej wizyty wynosił 150 zł, a leków 100 - 200 zł miesięcznie. Spłacał obciążający go do 2016 roku kredyt samochodowy po 300 zł miesięcznie. Powód osiągał wówczas pełnoletniość, a pozwany nie miał wiedzy czy kontynuuje on naukę. Nadto 500 zł alimentów stanowiło dla pozwanego zbyt duże obciążenie. Remontu wymagał jego dom.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że obecnie powód ma 20 lat. Pochodzi ze związku małżeńskiego pozwanego i matki powoda, który ustał na skutek rozwodu. Powód jest uczniem 4 klasy technikum informatycznego w roku szkolnym 2016/2017. Regularnie uczęszcza do szkoły. Naukę pobiera od poniedziałku do piątku od 8:00 do 14:00, a w soboty do 12:00. Koniec edukacji przypada na czerwiec 2018 r.

Z ustaleń Sadu Rejonowego wynika nadto, że powód od 2010 roku zamieszkuje z matką na terenie W.. Zajmują mieszkanie, za które płacą łącznie 580 euro, co daje 290 euro na osobę. Matka powoda M. K. liczy 52 lata, pracuje jako osoba sprzątająca i zarabia średnio 1.200 euro miesięcznie netto. Dorabia sprzątając w prywatnych domach, za co uzyskuje 400 euro miesięcznie. Jest zdrowa. Za zakupiony dla powoda za kwotę 12.100 euro nowy samochód spłaca raty po 326 euro miesięcznie. Samochód zakupiła aby ułatwić synowi dojazd do szkoły oddalonej o 23 km od miejsca zamieszkania, ze względu na problemy w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej i zniszczenie w wypadku poprzedniego, 20 - letniego pojazdu syna. Powód uzyskał prawo jazdy w 2014 r., co kosztowało 820 euro. Powód wymaga leczenia ortodontycznego, które z uwagi na niższe koszty chciałaby odbyć w Polsce, co łączyć się będzie z wydatkiem około 9.000 złotych. Ze względu na skrzywienie kręgosłupa powód dwa razy w tygodniu korzysta z basenu, co kosztuje 60 euro miesięcznie. Nadto koszt utrzymania telefonu powoda to 20 euro miesięcznie, a kieszonkowe to 50 euro. Na wyżywienie swoje i powoda matka powoda wydaje 200-240 euro miesięcznie, koszt zakupu garderoby dla powoda to 1.600 euro rocznie. Przed rokiem matka powoda zakupiła konieczny w nauce komputer za 750 euro. Na prasę dla powoda matka powoda wydaje dodatkowo 14 euro. Koszt benzyny do samochodu powoda to 80 euro miesięcznie. Matka powoda posiada również własny, 4 - letni samochód. W zeszłoroczne wakacje powód zarobił 800 euro. Odbywa też podróże do Polski, a koszt biletu lotniczego to 80 euro w jedną stronę. Matka powoda przeznaczza 380 zł na

utrzymanie mieszkania, które w Polsce pozostaje w jej dyspozycji od marca 2016 roku. Nie chce wynajmować tego lokalu z uwagi na możliwe problemy z najemcami.

Jak ustalił Sąd Rejonowy pozwany ma 59 lat. Kontynuuje zatrudnienie u tego samego pracodawcy, na tym samym stanowisku z wynagrodzeniem 2.205,17 zł netto miesięcznie. Nadal zajmuje dom w zabudowie bliźniaczej. Koszt opału to 133 zł miesięcznie, pozostałe koszty utrzymania domu wynoszą 334 zł łącznie z mediami, nadto za telewizję pozwany płaci 50 zł, za Internet 45 zł i telefon 100 zł miesięcznie. Na środki czystości wydaje 200 zł, na wyżywienie 500 zł, a na garderobę 100 zł miesięcznie. Koszt utrzymania samochodu to 270 zł. Kredyt samochodowy został spłacony. Pozwany korzysta też z komunikacji miejskiej w związku z czym wykupuje bilet miesięczny za 96 zł. Nadal pozostaje w leczeniu ortopedycznym przy nasilonych dolegliwościach bólowych korzysta z pomocy lekarskiej, a następnie wykupuje zalecane leki za kwotę około 150 zł.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy odwołał się do art. 138 k.r.o., 133 k.r.o., 135 k.r.o. i 96 k.r.o. jako stanowiących o podstawie roszczeń powoda. Wskazał, że łączne usprawiedliwione koszty utrzymania powoda wynoszą 670 euro, co obejmuje wydatki na koszty mieszkania, zakup garderoby, wyżywienie, basen, telefon, środki czystości, prasę i kieszonkowe. Sąd uznał, że nieusprawiedliwionymi w świetle podstawowych potrzeb życiowych są wydatki na zakup i utrzymanie nowego pojazdu w łącznej kwocie 564 euro miesięcznie. Oceniał też, że matka powoda nie wykorzystuje możliwości majątkowych, skoro ponosi koszty utrzymania mieszkania w Polsce zamiast lokal ten wynajmując, co łączyło by się z zyskiem około 1.100 zł miesięcznie.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany zarabia 2.205 zł netto miesięcznie, a więc niemal trzykrotnie mniej niż matka powoda.

W tym aspekcie wywiódł, że w świetle art. 133 i 135§1 k.r.o. skoro matka powoda jest także zobowiązana alimentacyjnie w stosunku do powoda, a pozwany jako jego drugi rodzic osiąga dochody trzykrotnie niższe od dochodów osiąganych przez matkę powoda, to jest oczywiste udział matki powoda w pokryciu usprawiedliwionych potrzeb powoda powinien być odpowiednio wyższy. Miał też Sąd Rejonowy na względzie, że matka powoda jest zdrowa i liczy 52 lata gdy pozwany jest o 7 lat starszy i cierpi na dolegliwe schorzenie kręgosłupa, które leczy jednocześnie wykonując zawodowo prace fizyczne.

Łączne usprawiedliwione koszty utrzymania pozwanego Sąd Rejonowy ocenił na 1.940 zł, co obejmowało wydatki na bieżące utrzymanie domu (opał, wywóz śmieci, podatek od nieruchomości, opłaty za wodę, gaz i prąd), środki czystości, telefon, telewizję, utrzymanie samochodu, bilet miesięczny, wyżywienie, zakup garderoby i alimenty dla powoda. Niezależnie od tego za uzasadnione uznał okresowo pojawiające się wydatki związane z leczeniem (średnio 25 zł miesięcznie) i powinność zabezpieczenia środków na remonty (średnio 300 zł miesięcznie).

W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, że dochody powoda w całości pokrywają jego usprawiedliwione wydatki. Pomimo uznania, że usprawiedliwione koszty utrzymania powoda poza granicami kraju są wysokie i racjonują potrzebę podwyższenia alimentów, to pozwany nie jest w stanie ich płacić w wysokości wyższej niż 300 zł miesięcznie. Dlatego w pozostałym zakresie sąd powództwo oddalił.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach powołał art. 98 k.p.c. zaś o rygorze natychmiastowej wykonalności art. 333§1 pkt 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo do kwoty alimentów po 600 zł miesięcznie wniósł powód zarzucając naruszenie:

- art. 135§1 k.r.o. przez uznanie, że pozwany nie ma zdolności do łożenia alimentów ponad 300 zł gdy struktura jego wydatków jest nieadekwatna do jego usprawiedliwionych potrzeb zważywszy na osiągnięty dochód oraz bezkrytyczne przyjęcie racjonalności posiadanego pojazdu i wydatków z tym związanych;

- art. 233§1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego i w konsekwencji błędne ustalenia faktyczne w zakresie usprawiedliwionych potrzeb powoda wyrażające się w nieuwzględnienie wydatków związanych z zakupem pojazdu dla powoda, pominięcie kosztów leczenia ortodontycznego, oraz uznanie, że matka w większym zakresie ma uczestniczyć w kosztach gdy pozwany nie interesuje się dzieckiem i nie uczestniczy w kontaktach i nie partycypuje w żadnych dodatkowych wydatkach syna.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na rzecz powoda alimentów w kwocie po 600 zł miesięcznie, począwszy od 12 kwietnia 2016 roku, w miejsce alimentów orzeczonych wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 25 listopada 2014 roku sygn. akt III RC 166/14. Domagał się nadto zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarżący formułuje w apelacji zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. wywodząc, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił zakres usprawiedliwionych potrzeb powoda i pozwanego. Rzecz jednak w tym, że apelujący nie podważa samych istotnych ustaleń co do poszczególnych kwot wydawanych przez strony oraz dotyczących zarobków i sytuacji rodziców powoda. Twierdzi natomiast, że Sąd Rejonowy niezasadnie pominął czy też uwzględnił niektóre z nich przy ustaleniu wysokości należnego powodowi świadczenia. Zatem uznać należało, że skarżący w istocie nie kwestionuje prawidłowości ustalenia określonych faktów. W zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia apelujący nie wskazuje aby jakikolwiek fakt dotyczący sytuacji materialnej i osobistej stron został wadliwie ustalony, co więcej, nie wskazuje także jak inaczej w świetle zgromadzonego materiału dowodowego określone fakty miałyby być ustalone. Jedyny w tym zakresie zarzut dotyczy jedynie faktu nieusprawiedliwionego – wedle powoda – ustalenia przez Sąd Rejonowy, że pozwany odkłada po 300 zł miesięcznie na fundusz remontowy. W świetle doświadczenia życiowego nie sposób było jednak podważyć tego, że pozwany jako właściciel kilkudziesięcioletniej nieruchomości jest zobowiązany do zabezpieczenia kosztów na nakłady z tytułu utrzymania jej w należyтым stanie technicznym, w wysokości ustalonej przez Sąd Rejonowy.

Zatem w rozpoznawanej sprawie, na etapie postępowania odwoławczego spór nie dotyczył w istocie samego ustalenia faktów lecz oceny tych faktów w świetle przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę roszczenia powoda.

Wobec tego Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu Rejonowego i uznał je za własne, co czyniło zbędnym ich powielanie. Dodatkowo, na podstawie art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy ustalił, że od wydania zaskarżonego wyroku sytuacja powoda nie uległa zmianie. Planowo kontynuuje on naukę w technikum. Z kolei pozwany znajduje się w okresie wypowiedzenia umowy o pracę, który upływa z dniem 31 grudnia 2017 roku. Poszukuje nowego zatrudnienia.

Przechodząc zatem do oceny zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem powoda, a więc oceny głównego zarzutu apelacji, podkreślić przede wszystkim należało, że zainicjowane przez powoda postępowanie zmierzało do podwyższenia alimentów orzeczonych uprzednio wyrokiem zaocznym wydanym w dniu 25 listopada 2014 roku w sprawie III RC 166/14 Sądu Rejonowego w Zabrzu. Roszczenie powoda miało zatem swoją podstawę w art. 138 k.r.o.

Dalej, w tym aspekcie wskazać trzeba, że z charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, iż sąd przy rozstrzygnięciu bierze pod uwagę usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (art. 135§1 k.r.o.). Przesłanki te mają równorzędne znaczenie. Nadto wynikającą z art. 138 k.r.o. podstawą do żądania skutecznej zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Zmianą stosunków w rozumieniu tego przepisu jest zmiana objętych art. 135 k.r.o. okoliczności mających wpływ na wysokość świadczeń alimentacyjnych. Chodzi tu między innymi o zmiany usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W piśmiennictwie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że nie jest dopuszczalne żądanie zmiany prawomocnego orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego tylko na tej podstawie, że orzeczenie to zostało wydane według

powoda w sposób wadliwy, bez należytego wyjaśnienia rzeczywistego stanu faktycznego, gdyż podstawą powództwa z art. 138 k.r.o. może być tylko późniejsza zmiana stosunków. Okoliczności jakie już istniały w sprawie o zasądzenie alimentów, nie uzasadniają zatem żądania zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego na omawianej podstawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 1981 r., III CRN 21/81, OSN 1981, Nr 11, poz. 217). Powództwo o zmianę wyroku w trybie art. 138 k.r.o. wchodzi zatem w rachubę od chwili zmiany stosunków, nie wcześniej jednak niż po uprawomocnieniu się wyroku zasądzającego alimenty.

Odnosząc te założenia do ustalonych okoliczności sprawy uznać należało, że niewątpliwie po stronie pozwanego nastąpiła zmiana stosunków. W poprzednim postępowaniu wskazywał on bowiem na dochody na poziomie 1.900 zł netto podczas gdy obecnie wynoszą one 2.200 zł netto. Odpadło też obciążenie w postaci raty kredytu samochodowego w wysokości 300 zł, jakkolwiek obciążenie to nie mogło mieć uprzednio istotnego znaczenia dla ustalenia zakresu obowiązku alimentacyjnego. Można zatem stwierdzić, że sytuacja finansowa pozwanego polepszyła się aczkolwiek obecnie pozostaje on w niepewności co do swojej sytuacji zawodowej, skoro otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę z końcem 2017 roku. Ta niepewność wiąże się z powinnością pewnego ograniczenia wydatków na poczet kosztów przyszłego utrzymania.

Co się z kolei tyczy powoda, to nie wykazał on istotnej zmiany swoich potrzeb w stosunku do stanu istniejącego w dacie ostatniego orzeczenia alimentacyjnego, poza tym, że matka zakupiła dla niego nowy samochód, który jest spłacany w ratach. Uznać zatem należało, że w zakresie pozostałych podstawowych kosztów utrzymania powoda oszacowanych na 670 euro, nie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. Podobnie uznać należało, że nie nastąpiła zmiana w sytuacji matki powoda.

Mając na względzie art. 138 k.r.o. w zw. z art. 133§1 k.r.o. i art. 135 k.r.o. Sąd Okręgowy zważył, że usprawiedliwione potrzeby bytowe i edukacyjne powoda wynoszą (nie licząc wydatków na samochód i leczenie ortodontyczne) 670 euro, a więc około 3.000 zł. Nie więc mogło budzić wątpliwości, że pozwany, który wykorzystuje w pełni swoje zdolności zarobkowe nie jest w stanie nawet tych podstawowych potrzeb powoda zabezpieczyć chociażby w połowie. Nie miało zatem zasadniczego znaczenia czy i z jakich przyczyn uzasadnionym był zakup nowego samochodu dla dojeżdżającego do szkoły powoda oraz czy konieczne będzie podjęcie przez powoda leczenia ortodontycznego. Podnoszone w tym zakresie zarzuty apelacji nie mogły prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Decydujące znaczenie, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, miały nie tyle wszystkie potrzeby powoda utrzymującego się na terenie W., co zakres w jakim pozwany pracujący na terenie Polski był w stanie partycypować w kosztach utrzymania syna. Zważywszy przy tym, że rozpoznawana sprawa dotyczyła podwyższenia uprzednio ustalonych alimentów rozważenia wymagało zatem w jakim zakresie pozwany powinien się podzielić z powodem dodatkowymi środkami jakie zyskał tytułem wynagrodzenia od ostatniego orzeczenia alimentacyjnego, to jest dodatkową kwotą około 300 zł miesięcznie przy uwzględnieniu, że nie spłaca już kredytu samochodowego w podobnej wysokości. Wszak o tyle polepszyła się sytuacja pozwanego, zaś powód nie wykazał istotnego zwiększenia swoich potrzeb w stosunku do istniejących w dacie ostatniego orzeczenia alimentacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, w omawianych okolicznościach zakres możliwych do udźwignięcia przez pozwanego alimentów wynosi 400 zł, to jest o 200 zł więcej niż w ostatnim wyroku alimentacyjnym. Pozwany, który jest w wieku przedemerytalnym i znajduje się w okresie wypowiedzenia umowy o pracę nie miał bowiem obowiązku przekazania na rzecz syna wszystkich dodatkowych środków. Istotnym jest także, że obecnie pozwany musi ograniczyć wydatki w związku z niepewnością co do swojej przyszłości zawodowej, tak aby poczynić oszczędności na poczet utrzymania w okresie poszukiwania pracy, której uzyskanie z uwagi na realia rynku może być utrudnione.

W pozostałym zakresie koszty utrzymania powoda spoczywać muszą na jego matce, która uzyskuje znacznie większe dochody, a nadto ma możliwość uzyskania dalszych środków z wynajmu utrzymywanego w Polsce mieszkania.

Z tych też względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c., a w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalił z mocy art. 385 k.p.c.

Pomimo zmiany rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego zważywszy na opisaną sytuację pozwanego, który uzyskuje niewielki dochód i znajduje się w okresie wypowiedzenia umowy o pracę, Sąd Okręgowy odwołując się do normy art. 102 k.p.c. uznał za niezasadne obciążanie pozwanego kosztami procesu w zakresie szerszym, niż uczynił to Sąd Rejonowy. Nadto na zasadzie art. 113 ust 4 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623), z tych samych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił orzeczenie o kosztach sądowych odstępując od obciążania nimi pozwanego.

Koszty postępowania odwoławczego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 450 zł, tj. stawki minimalnej odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia (2.400 zł), ustalonej na podstawie §2 pkt 3 w zw. z §10 ust1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm), w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji. Powód wygrał postępowanie odwoławcze w 1/3 (z żądanych dodatkowo 300 zł uzyskał 100 zł), wobec tego na zasadzie art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz 1/3 poniesionych kosztów, to jest kwotę 150 zł.

Na zasadzie art. 113 ust 4 cytowanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zważywszy na opisaną sytuację pozwanego oraz charakter sprawy, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania pozwanego częścią kosztów sądowych od uwzględnionej apelacji oraz odstąpił od pobierania z zasądzonego powodowi świadczenia pozostałej części tych kosztów.

SSR del. Maryla Majewska Lewandowska SSO Marcin Rak SSO Anna Hajda